

Wyrok z dnia 25 września 1997 r.

II UKN 271/97

Granice obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 września 1997 r. sprawy z wniosku Feliksy K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o rentę inwalidy wojennego, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 18 lutego 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z dnia 12 grudnia 1996 r. [...] oddalił odwołanie Feliksy K. od decyzji wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w G. w dniu 22 sierpnia 1996 r., odmawiającej przyznania renty inwalidzkiej na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.). Sąd ustalił, że odwołująca się jest inwalidką I grupy. Od 10 maja 1941 r. przebywała, około miesiąca, w obozie przejściowym „S.” w T. Następnie, na okres dwóch tygodni osadzona została w obozie w °., skąd wywieziono ją na roboty przymusowe do W. w Niemczech. Pracowała tam w majątku M. na plantacji winorośli do zakończenia wojny. Inwalidztwo [...], nie ma związku z pobytem w obozie.

W apelacji od tego wyroku Feliksa K. podnosząc zarzuty niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz naruszenia art. art. 3, 6, 232, 233, 286 i 290 § 1 KPC, wniosła o jego uchylenie i przeka-

zanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Skarżąca twierdziła, że odmawiając dopuszczenia zgłoszonych przez nią dowodów, a to zeznań świadków Włodzimierza R. i Marianny B., na okoliczność stanu zdrowia po opuszczeniu obozu oraz dodatkowej opinii biegłych, Sąd uniemożliwił jej dochodzenia należnych praw i zarazem nie dopełnił wymogu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. Nadto, Sąd dokonał oceny dowodów jednostronnie, na niekorzyść wnioskodawczyni, z pominięciem jej wyjaśnień.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 18 lutego 1997 r. [...] oddalił apelację. W ocenie Sądu zarzuty Feliksy K. są bezzasadne. Była ona badana przez biegłych siedmiu specjalności, a to: internistę, neurologa, psychiatrę, reumatologa, okulistę, laryngologa i urologa. Konkluzja zawarta w ich opinii z 25 października 1996 r. jest zbieżna z treścią orzeczeń komisji do spraw inwalidztwa i zatrudnienia - obwodowej z 25 lipca 1996 r. oraz wojewódzkiej z dnia 13 sierpnia 1996 r. Na uzasadnienie wniosku o powołanie nowych biegłych, zgłoszonego na rozprawie w dniu 12 grudnia 1996 r., skarżąca podała, iż zapomniała powiedzieć, że się przeziębila i zapadła na zapalenie płuc. Jednak już uprzednio wyjaśniła ustnie i opisała w pismach procesowych wszystkie swoje dolegliwości. Odmowa dopuszczenia dowodu z zeznań świadków na okoliczność stanu zdrowia po opuszczeniu obozu była zasadna, albowiem odwołująca się została ze „S.” przewieziona bezpośrednio do obozu w °., a następnie wywieziona na roboty przymusowe. Wobec tego świadkowie nie mogą mieć wiedzy o stanie zdrowia Feliksy K. po opuszczeniu przez nią „S.”. Nadto, podstawą wydania przez biegłych opinii o stanie zdrowia badanego jest dokumentacja lekarska, a nie zeznania świadków. Między wydaniem opinii biegłych a rozprawą było dość czasu do zgłoszenia wniosków dowodowych. Skarżąca nie zrobiła tego. Była w postępowaniu reprezentowana przez pełnomocnika. Świadomie przewlekła postępowanie. Do opinii biegłych nie zgłosiła merytorycznych zastrzeżeń, a jedynie polemizowała z ustaleniami co do związku jej inwalidztwa z pobytem w obozie. Feliksa K. podjęła leczenie z powodu dolegliwości serca w 1972 r., zapalenia pęcherza moczowego w roku 1981, dolegliwości reumatycznych w 1983 r. Z powodu gruźlicy naciekowej była leczona w G.D. od 2 listopada 1990 r. do 9 stycznia 1991 r. Czas ujawnienia poszczególnych schorzeń, okres przebywania skarżącej w „S.” i pora roku osadzenia potwierdzają trafność ustalenia co do braku związku jej inwalidztwa z pobytem w obozie.

Feliksa K. wniosła od powyższego wyroku kasację wskazując jako jej pods-

tawę naruszenie przepisów proceduralnych, a to: art. art. 227 i 232 KPC, przez pominięcie dowodu z zeznań świadków oraz nowej opinii biegłych, art. 217 § 1 i 2 KPC przez odmowę dopuszczenia dowodu zgłoszonego mimo wcześniejszego braku pouczenia ze strony Sądu, a w konsekwencji uznania, że wniosków dowodowych nie składała wcześniej w celu przewleknięcia sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje :

Feliksa K., inwalidka I grupy od 1 listopada 1994 r., wносиła o przyznanie jej renty inwalidzkiej na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy było zatem ustalenie czy jej inwalidztwo pozostaje w związku z miesięcznym pobytem w obozie przejściowym "S.", gdzie znalazła się w maju 1941 r. po przesiedleniu ze Ę. do D. Sąd okoliczność tę wyjaśnił dostatecznie, co wynika w sposób nie budzący wątpliwości z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dopuścił dowody z akt rentowych, zeznań wnioskodawczyni oraz z opinii siedmiu biegłych specjalizacji lekarskich właściwych z punktu widzenia schorzeń rozpoznanych u Feliksy K., rozważając je wszechstronnie i oceniając w granicach swobody wyznaczonych w art. 233 KPC. Należy przy tym zauważyć, że niektórych ustaleń, jak np. okresu pobytu w obozie „S.” przez maj 1941 r., Sąd dokonał z korzyścią dla skarżącej. Bowiern z jej oświadczenia oraz z przedłożonego zaświadczenia w uwierzytelnionym tłumaczeniu z języka niemieckiego wynika, że od maja 1941 r. do marca 1945 r. Feliksa K. przebywała w majątku M. i taki okres ma zaliczony do stażu rentowego z tytułu pracy przymusowej. Odmawiając, z podaniem motywów, dopuszczenia zgłoszonych na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, dowodów z opinii dalszych biegłych oraz z zeznań świadków, Sąd II instancji nie naruszył art. 217 KPC. Zgodnie z § 2 tego przepisu, „sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.”

Nie uchybił też Sąd przepisom art. art. 227 i 232 KPC. Według pierwszego z nich - „Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie”. Jest to przepis o charakterze raczej definicyjnym, z którego nie wynikają wprost żadne powinności sądu. Art. 232 KPC w zd. 1 nakłada na strony procesowe obowiązek wskazywania dowodów ; w zdaniu 2 - uprawnia sąd do dopuszczenia dowodu z urzędu. Z powołanych przepisów, których naruszenie zarzuca Sądowi kasa-

cja nie wynika obowiązek sądu dopuszczenia wszelkich dowodów wnioskowanych przez strony „aż do zamknięcia rozprawy”. W szczególności nie można żądać prowadzenia postępowania dowodowego tylko dlatego, że strona nie jest zadowolona z dotychczasowych jego wyników. Ocena Sądu, iż zgłaszane przez Feliksę K. wnioski dowodowe skierowane były na przedłużenie postępowania, zważywszy ich ciężar dowodowy oraz czas zgłoszenia, a także uwzględniając fakt, że skarżąca występowała w sprawie z pełnomocnikiem procesowym, jest uprawniona.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy, stosownie do treści art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji.

=====